

Protokół nr 35/13
z posiedzenia Komisji Finansów i Skarbu Miasta
w dniu 26 lutego 2013 roku

Na ogólną liczbę 16 członków w posiedzeniu uczestniczyło 15 zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczył radny Mariusz Chrzanowski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z 33 i 34 posiedzenia.
2. Zaopiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 469, 469A/
3. Zaopiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Łomżyńskiego /druk nr 470, 470A/
4. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji.

Następnie poprosiła o przyjęcie proponowanego porządku.

Komisja proponowany porządek przyjęła 12 głosami za przy 3 przeciwnych. Przewodnicząca stwierdziła następnie, że wszelkie sprawy można omawiać w sprawach różnych, przypomniała również zakres działania Komisji wynikający z Uchwały Nr 4.II.10.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do protokołu z 33 i 34 posiedzenia.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 33/12 i przyjęli go 14 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 34/12 i przyjęli go 14 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 zgodnie z drukami 469, 469A. Poinformowała, że plan dochodów budżetowych po zmianach wyniesie ogółem 278.287.413 zł, w tym: dochody bieżące - 233 363 758 zł; dochody majątkowe 44 923 655 zł, natomiast plan wydatków budżetowych po zmianach wyniesie ogółem

302 620 413 zł. w tym wydatki bieżące - 224.865.352 zł; wydatki majątkowe 77.755.061 zł, plan przychodów - 46 143 431 zł; plan rozchodów 21 810 431 zł. Deficyt budżetu miasta w kwocie 24 333 000 złotych zostanie pokryty:- przychodami z planowanych do zaciągnięcia kredytów i pożyczek w wysokości 24 333 000 zł.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że sytuacja samorządów w kraju nie jest najlepsza, prosi więc o odpowiedź, czy miastu nic nie grozi, czy sytuacja finansowa jest stabilna.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że proponowane zmiany nie wpływają na stronę dochodową, czy też wydatkową. Proponowane zmiany dotyczą środków np. MPK, które muszą formalnie „przejsć” przez budżet miasta. Jeżeli zaś chodzi o sytuację finansową, to nie zmienia się. Następnie odpowiadając na zapytanie radnego Piekarskiego przedstawił zakres prac, które MPK wykona w ramach tych środków.

Odpowiadając na zapytanie Przewodniczącej dotyczące terminu rozpoczęcia prac remontowych w Filharmonii wyjaśnił, że w sprawie Filharmonii prowadzą spór z projektantem i termin projekt minął, a to, co otrzymali zakwestionował, jako projekt niekompletny. Przypomniał następnie historię związaną z tą inwestycją od początku objęcia stanowiska Prezydenta. W chwili obecnej czeka na ostateczny komplet dokumentacji i wówczas zwróci się do Rady, nie ma bowiem możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Minister Kultury stwierdził, że jeżeli uda się mu wyasygnować 100 – 200 tys. zł to tylko na zakup wyposażenia, środki inwestycyjne są na bieżący rok ograniczone. Wobec powyższego będzie proponował Radzie, aby modernizację Filharmonii, w oparciu o opracowaną dokumentację prowadzić etapami i decyzja będzie należała do Rady, czy zostanie ona rozłożona na 3 czy 4 lata. W budżecie na ten rok zapisana jest kwota 350 tys. zł i zgodnie z dokumentacją będzie można wykonać przebudowę zaplecza, jak również uszczelnić szklaną ścianę, aby zabezpieczyć przed wypływem ciepła i na to te 350 tys. zł powinno wystarczyć. Być może zabraknie 50 tys. zł i wówczas będą zwracać się do Rady o przesunięcia w budżecie. Gdy otrzymają środki na wyposażenie, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby wymienić krzesła.

Radna Bogumiła Olbryś poprosiła o poinformowanie, jak przedstawia się sytuacja finansowa oświaty, jakie są prognozy i czy nie ma zagrożenia, że zabraknie środków na wynagrodzenia.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos stwierdził, że jeden z portali internetowych, z jego wypowiedzi na spotkaniu z Zarządem O/Solidarności posądził Prezydentów, Skarbnik Miasta i radnych, że uskutecznił przy konstruowaniu budżetu na rok 2013 kreatywną księgowość. Podkreślił, że w tej sprawie będzie prawdopodobnie podejmował dalsze kroki, tym bardziej, że ten portal odmówił opublikowania sprostowania. Prosi, aby głębszą analizę tematu odłożyć. Dodał, że na spotkaniu w O/Solidarności padały pytania, jakie w chwili obecnej są najtrudniejsze momenty w budżecie 2013, odpowiedział, że oświata, jak w każdym samorządzie. Poinformował również, że tworząc budżet na 2013 rok podjął decyzje o 5% oszczędnościach na wydatkach bieżących (wszystkich). Wnioski jakie zebrali

od wszystkich placówek oświatowych przewyższają o 10 mln zł, uchwalone przez Radę w budżecie na 2013 rok. W chwili obecnej weryfikują wszystkie złożone wnioski. Podkreślił następnie, że na dzień dzisiejszy nie ma zagrożenia, aby oświata w mieście nie funkcjonowała normalnie i nie ma zagrożenia, aby nie było płac dla nauczycieli. Jeżeli ktoś temat ten na dzień dzisiejszy chce „podgrzewać”, to czyni to jego zdaniem nie do końca uczciwie. Dodał, że w ubiegłym tygodniu otrzymali ostateczną kwotę subwencji oświatowej i jest ona niższa w stosunku do roku ubiegłego o 2.600 tys. zł. Prosi więc, aby radni dali im czas na popracowanie nad znalezieniem oszczędności. Zauważył, że jeżeli widzi, że jedna szkoła średnia radzi sobie w każdym roku i mieści się w zaprojektowanym budżecie, a kolejne 2-3 mówią, że ich budżety są o 20% za małe, to muszą to wszystko poddać pod weryfikację. Muszą jednak wzmocnić skład osobowy Wydziału Oświaty, ponieważ Naczelnik po przebytej operacji dłuższy czas będzie na zwolnieniu. Na chwilę obecną nie jest w stanie jednoznacznie określić, czy jeszcze w końcówce marca, czy na początku kwietnia temat ten w pierwszej kolejności zostanie przedstawiony na Komisji Edukacji, a później na sesji. Na chwilę obecna nie ma takiej sytuacji, aby się niepokoić.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos stwierdził, iż cieszy się, ze stanowiska Prezydenta, że jeżeli będą jakieś niepokojące sygnały, to jako pierwsi uzyskają je radni. Z przykrością jednak musi stwierdzić, że o przewidywanym „krachu w oświacie”, czy też problemach dowiedział się z mediów. Dodał, że zaprosił Prezydenta na posiedzenie Komisji Edukacji, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, Prezydent jednak nie zaszczylił Komisji swoją obecnością. Cieszy się, że Prezydent te sprawy porusza w dniu dzisiejszym na posiedzeniu Komisji Finansów. Prosi, aby jeżeli Prezydent uzna za wskazane, do tematu powrócić na posiedzeniu Komisji Edukacji, ponieważ radni są tym zainteresowani. Zwrócił następnie uwagę, że w jeżeli chodzi o oświatę, to należy tu przestrzegać pewnych procedur. Zauważył, że w marcu kończy się ruch służbowy, 20 kwietnia dyrektorzy szkół muszą złożyć propozycję arkuszy organizacyjnych, organ prowadzący musi je zatwierdzić do 30 maja, a w między czasie należy podjąć jeszcze ruchy kadrowe i dopiero później rozpoczyna się nowy rok szkolny i wprowadzane są aneksy do arkuszy kalkulacyjnych. Cieszy się więc, że Prezydent wyraża taką wolę i ma nadzieję, że spotkają się i te sprawy zostaną wspólne dobrze rozwiązane i ma nadzieję, że to spotkanie się odbędzie.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zapewnił, że tak.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że dobrze się składa, iż zmienia się plan strony dochodowej, ja jednak bardziej interesuje strona wydatkowa. Zwróciła następnie uwagę na zapis dotyczący zwiększenia wydatków majątkowych o kwotę 2.750.287 zł w związku z wprowadzaniem do budżetu realizacji zadania pn. „Wdrażanie elektronicznych usług dla ludności województwa podlaskiego cz. II – administracja samorządowa” prosi o wyjaśnienie na jakim etapie jest realizacja tego zadania i co by było gdyby tych pieniędzy nie było.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że zadanie to jest realizowane w ramach porozumienia i ta kwota jest również po stronie dochodów. Dodała, że po stronie miasta jest tylko wkład własny, który miasto będzie musiało zaangażować. Po stronie i wydatków będzie kwota 2.337 tys. zł, które zostaną przeznaczone na wyposażenie i zakup programów komputerowych dla Urzędu Miasta. Będzie również zakup laptopów i oprogramowania dla jednej z łomżyńskich szkół. Podkreśliła, że środki angażowane są na najbardziej niezbędne wydatki, natomiast stan techniczny wyposażenia Urzędu jest kiepski, komputery nie są wydolne w stosunku do nowoczesnych programów, które są niezbędne do funkcjonowania. Projekt ten pozwoli więc poprawić tą sytuację.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na rok 2013.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Wniosek w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Łomżyńskiego zgodnie z drukami nr 470, 470A przedstawił Prezydent Miasta Mieczysław Czerniawski.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że z pewnością odbędzie się w tej kwestii dyskusja i zdania będą różne, ona jednak daleka byłaby od tego, aby argumentami było to, iż zespół nazywa się Łomża i że w zespole śpiewają dzieci sąsiadki, czy uczniowie. Podkreśliła, że wszyscy zdają sobie sprawę, iż miasta nie stać na realizację własnych zadań. Dodała, że poprosiła o umowę zawartą pomiędzy miastem, a starostą oraz o sprawozdanie z wydatkowania tych środków. Odnosząc się następnie do sprawozdania stwierdziła, że nie chce oceniać, ale jeżeli środki wydaje się nie na dofinansowanie imprezy, która promuje miasto, ale np. na płace, kwiaty, wstążki, osłony mikrofonów, delegacje, buty ludowe, to ma wątpliwości, czy miasto na to stać. Zauważyła, że brak pieniędzy dla jednostek miasta, brak środków na oświatę, kulturę, na Filharmonię i jeżeli Zespół Pieśni i Tańca faktycznie by promował miasto, to nie miałaby nic przeciw, aby zwrócił się do miasta o dofinansowanie imprezy mającej na celu promocję miasta. Ze sprawozdania nic takiego nie wynika i ma wątpliwości, czy miasto na to stać.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos stwierdził, że posiada kosztorys na rok 2013, następnie przedstawił go członkom Komisji.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos podkreśliła, że do Zespołu Pieśni i Tańca Łomża uczęszczają dzieci mieszkańców Łomży i myślę przewodnią tego wniosku jest, aby ten Zespół istniał, ponieważ jest zagrożony i jeżeli miasto nie dofinansuje może przestać istnieć. Dodała, że Starosta dofinansowuje pewne jednostki miasta, np. Biblioteka Publiczna – w kwocie 45 tys. zł. Uważa więc, że jest to wzajemna pomoc i jest to słuszne. Podkreśliła, że aby zespół funkcjonował, musi

mieć zapewnione te środki, o których mówił Prezydent. Uważa więc, że należy dofinansować ten Zespół w ramach dobrej współpracy.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że miasto cały czas dofinansowuje skansen w Nowogrodzie, chociaż nie ma w nazwie Łomża i uważa, że nad tym również należałoby się zastanowić. Zauważyła, że na ten cel wydawane są bardzo duże pieniądze. Może zadanie to powinien finansować Starosta, bądź Marszałek Województwa. Podkreśliła, że są to ogromne kwoty, których miasta za chwilę nie udźwignie, ponieważ w budżecie jest coraz mniej pieniędzy i to na zadania własne.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając poinformował, że w rozmowie z Marszałkiem oraz Skarbnikiem Województwa dyskutowali, aby Muzeum Skansen w Nowogrodzie został przejęty przez Urząd Marszałkowski. Zwrócił uwagę, że Muzeum w Ciechanowcu zostało podporządkowane Urzędowi Marszałkowskiemu i rozwija się znakomicie. Skansen w Nowogrodzie praktycznie jest finansowany przez miasto, ponieważ Burmistrz do tego nie dokłada, a jest to „perełka” Nowogrodu. Nie przypomina sobie również, aby zadanie to dofinansowywał w jakiś sposób Starosta. Podkreślił następnie, że jest Rada Muzeum, która nawet nie dopuszcza takiej myśli, aby z wnioskiem o przekazanie Skansenu wystąpić. W chwili obecnej pozostaje mu tylko temat ponowić już formalnie, uzgodnić z Marszałkiem, Zarządem Województwa, bo są gotowi przejąć to Muzeum, uprzedza jednak, że będzie „wojna”.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos stwierdziła, że nie miałyby nic przeciwko wsparciu dla Starostwa, a tym samym dla Zespołu Pieśni i Tańca Łomża w 2013 roku, gdyby wniosek ten posiadał uzasadnienie. Uważa, że radni traktowani są niepoważnie, wniosek nie zawiera uzasadnienia, a Przewodnicząca Komisji z własnej inicjatywy otrzymała umowę i sprawozdanie z działalności, a gdyby z taka inicjatywą nie wyszła radni nie posiadaliby żadnych informacji. Czy jako radni nie zasługują na to, aby wiedzieć, kto wchodzi w skład tego Zespołu, pod którym kierownictwem jest prowadzony, na czym polegała działalność za rok 2012, ile było prób, czy były koncerty, gdzie oraz rozliczenie się z przekazanych finansów. Dodała, że dla niej jest brak przygotowania ze strony kierownika Zespołu i lekceważenie ich jako radnych. Uważa, że w przypadku braku takiego uzasadnienia Rada nie powinna godzić się na przekazanie pieniędzy. Proponuje więc, aby z tematem poczekać, aż do Rady trafi wniosek z uzasadnieniem.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wniosku radnej stwierdził, że to, co on posiada, przedstawił Komisji. Jeżeli będzie taka wola Komisji, to poprosi o przełożenie tego tematu, a nie wyrażanie opinii w dniu dzisiejszym. Poprosi Starostę, aby przedłożył bardziej szczegółowe informacje na temat działalności tego Zespołu, jaki ma repertuar, ile miał występów w 2012 roku.

Radna Bogumiła Olbryś zabierając głos stwierdziła, że pomimo całego szacunku dla Starosty i pracy tego Zespołu, widząc trudną sytuację budżetu miasta, uważa, że ta kwota nie jest mała. Odnosząc się następnie do przedstawionego przez Prezydenta sprawozdania zwróciła uwagę, że woda na kwotę 200 zł z pewnością zasponsorowałby Prezes MPWiK. Odnosząc się do kwestii strojów zwróciła uwagę,

że Wójt Gminy Zbójna złożył projekt na środki unijne i nabyli stroje za fundusze unijne. Wystarczy więc tylko trochę inicjatywy. Uważa również, że należy więcej czasu poświęcić na ubieganie się o środki zewnętrzne i na poszukiwanie sponsorów. Przypomniał, że w roku ubiegłym pytała o efekty dofinansowania, nie otrzymała wyjaśnienia i w dniu dzisiejszym są tego efekty. Zauważyła, że wszyscy, którzy korzystają ze środków publicznych, muszą rozliczyć się co do złotówki.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że kilkakrotnie uczestniczyła w imprezach, gdy ten Zespół występował. Zna bardzo dobrze kilka osób z tego Zespołu i nie są to już dzieci, ale dorośli. Uważa, że dobrze jest, iż miasto i starostwo wzajemnie sobie pomagają i jest za tym, aby dofinansować ten Zespół.

Radna Alicja Gołaszewska zabierając głos zwróciła uwagę, że tam, gdzie wydatkowane są środki publiczne, należy je rozliczyć. Podkreśliła, że nikt nie jest przeciwny temu Zespołowi, ale radni chcieliby otrzymać rozliczenie. Jeżeli chodzi o stroje, to popiera wypowiedź radnej Olbryś. Zwróciła następnie uwagę, że jeżeli chodzi o Muzeum Północno – Mazowieckie i skansen w Nowogrodzie, to od tego tematu nie uda się uciec, bo są to bardzo duże pieniądze i ona w poprzedniej kadencji, jako Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury w posiedzeniach Rady Muzeum i pamięta, jak 4 lata temu przyjechał Dyrektor Departamentu Urzędu Marszałkowskiego odnośnie środków unijnych dla Muzeum i była bardzo prosta sprawa, że są pieniądze dla muzeum, proszę pisać projekty. Nikt nie napisał, pieniądze nie wpłynęły. Podejrzewa, że póki Prezydent tym się nie zainteresuje, dlaczego Dyrektor Muzeum nie występuje o pieniądze, a jeżeli występuje, to dlaczego z takim skutkiem, że te pieniądze nie wpływają, nic się nie zmienia. Dodała, że wie, co to oznacza, gdy Prezydent zwróci się do Urzędu Marszałkowskiego o przejęcie Skansenu i wszyscy wiedzą. W chwili obecnej jednak, póki te środki unijne są należy po nie sięgać i apeluje aby Prezydent i Skarbnik Miasta zwrócili uwagę, że tam, gdzie dyrektorzy mają szansę i mogą składać wnioski i otrzymać środki, należy dyscyplinować naczelników i po te pieniądze sięgać.

Radny Witold Chudziński zabierając głos stwierdził, że po wysłuchaniu kosztorysu, który przedstawił Prezydent, uważa, że jest karygodne, aby w takiej wersji kosztorys został przedstawiony. Jako przykład podał Kluby sportowe, gdzie rodzice kupują stroje, wożą na mecze. Zauważył, że ostatnio jest modne, że podczas studniówek członkowie Zespołu Pieśni i Tańca prowadzą poloneza i biorą za to pieniądze. Zwrócił uwagę, że w każdej księgowości są w pływy i wydatki, jako radni chcieliby usłyszeć, ile środków przekazuje Starostwo, ile udało się im pozyskać ze sponsoringu na terenie miasta. Uważa więc, że z tematem należy się wstrzymać i wszystko wyjaśnić.

Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że wszyscy cieszą się, gdy Zespół Pieśni i Tańca Łomża w koncertach Łomża – Drozdowo występował w wystawianej Halce, radnych było sporo, a nikt tego nie zauważał. W czasie Wigilii na Starym Rynku Zespół również występował. Odnosząc się do kwestii sponsorowania zauważył, że dzieci z SP nr 10 w liczbie ok. 50 osób chodzą na zajęcia tego Zespołu. Zgadza się,

że sprawozdanie nie odzwierciedla tego, co trzeba, ale nie można powiedzieć, że w pracach tego Zespołu nie uczestniczą łomżyńskie dzieci. W związku z powyższym, jeżeli ma to być Zespół, który ma być i szkolić dzieci z miasta, to należy zastanowić się.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że nie każdego stać na to, aby np. wozić dzieci na zawody i być może w przypadku tego Zespołu jest taka potrzeba, brak takiej kwoty na funkcjonowanie tego Zespołu. Zauważył, że 21 tys. zł nie jest ogromną kwotą i wyraźnie widać, że środki potrzebują na takie podstawowe sprawy. Zwrócił uwagę, że z pewnością wszystkie wydatki są rozliczane, ponieważ finansowanie trwa od kilku lat i jeżeli by się nie rozliczali, nie otrzymywaliby następnych środków. Zauważył, że sama nazwa Zespołu „Łomża” już promuje miasto.

Radny Andrzej Wojtkowski prosi o wyjaśnienie o eksploatację jakich pomieszczeń chodzi w sprawozdaniu.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zwrócił uwagę, że to pytanie to nie do niego, ale z tego, co się orientuje budynek domu kultury przy ul. Małachowskiego został przekazany dla Starostwa i chyba o to chodzi.

Radny Andrzej Wojtkowski kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że ROK podnajmuje ośrodek kultury, który podlega Starostwu, a miasto za to musi zapłacić. Jeżeli chodzi o zajęcia, o których mówił radny Cieślik, to nie wie, czy te zajęcia są odpłatne, czy też nie, ale zgadza się z wypowiedziami radnych, że należy składać projekty, korzystać ze sponsoringu. Dodał, że w tym roku po raz 16 przygotowuje duży turniej koszykówki na hali sportowej i w związku z tym, iż jest to stowarzyszenie miejskie, Prezydent pomógł w organizacji, ale od miesiąca jeździ po firmach i prosi o wsparcie, o sponsoring. Zastanawia się więc, dlaczego nikt z tego Zespołu nie pofatyguje się i nie znajdzie chociażby to 200 zł na wodę.

Radny Witold Chudziński zabierając głos stwierdził, że kosztorys przedstawiony przez Prezydenta na rok 2013, jest identyczny z tym przedstawionym przez Przewodniczącą za rok 2012. Widać więc, że osoba przygotowująca materiał nie wysiliła się, aby zrobić to szczegółowo.

Radna Hanka Gałązka zabierając głos w dyskusji zauważyła, że jej zdanie na temat tego Zespołu wszyscy znają i nie chce się powtarzać, jednak przedstawiony kosztorys zaskoczył ją. Uważa więc, że należy się wstrzymać i poczekać do wyjaśnienia. Powtórzyła następnie, że jest całym sercem za tym Zespołem, bo jest on potrzeby, gdyż jest jedynym folklorystycznym, który przetrwał i jest Łomży i dzięki temu, że jest w nim młodzież może przetrwać. Należy jednak zastanowić się, czy w takiej formie dofinansowanie.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że dyskusja była długa, wszyscy się przekonywali, Prezydent również był za tym aby przełożyć. Proponuje więc, aby zamknąć dyskusję, a Prezydenta prosi, aby przełożył ten punkt.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wycofał punkt z posiedzenia Komisji i w dniu jutrzejszym wycofa z sesji.

Ad. 4

W sprawach różnych radna Bernadeta Krynicka zabierając głos poinformowała, że zwróciła się do Przewodniczącej Alicji Konopka z wnioskiem, aby na najbliższym posiedzeniu komisji podda dyskusji wniosek odnośnie koncepcji ruchu drogowego na Starówce w Łomży. Cieszy się, że wszystkim zależy na finansach, budżecie miasta. Wniosek ten skierowała do Komisji Finansów, ponieważ uważa, że funkcjonowanie przedsiębiorstw na Starówce, ilość miejsc pracy, ilość osób pracujących na Starówce, dochód ma wpływ na finanse miasta, ponieważ im mniej osób będzie pracowało, tym więcej przedsiębiorcy zarobią i tym więcej wpłynie środków do kasy miasta. Wyjaśniła, że początek był taki, iż przedsiębiorcy za jej pośrednictwem złożyli wniosek do Prezydenta, a pod wnioskiem podpisało się 90 osób. Część osób przybyło na dzisiejsze posiedzenie, ale w związku z tym, iż Przewodnicząca w sposób przebiegły zablokowała i by ci ludzie stracili cierpliwość. Dodała, że ci ludzie są zniechęceni widząc podejście radnych do sytuacji. Uważa więc, że radni powinni nad tematem się pochylić i wysłuchać przedsiębiorców. Zwracając się do Przewodniczącej stwierdziła, że skoro Przewodnicząca martwi się o budżet miasta, powinna martwić również o przedsiębiorców, którzy tracą dochód poprzez zmiany, które zostały wprowadzone na Starówce. Dodała, że dyskusja na ten temat odbyła się na posiedzeniu Komisji Rozwoju, rozmawiała z przedsiębiorcami i dochód ich spadł o 35-60%. Zmiana organizacji ruchu na Starówce ma wpływ na to, iż zamykane są lokale, w chwili obecnej ok. 30 lokali jest zamkniętych, część przeniosła się na ul. Farną. Zamykane lokale mają wpływ na budżet miasta, na wzrost bezrobocia w mieście. Żałuje, że część osób nie wytrzymała i wyszła z posiedzenia, nie mają bowiem wsparcia, również w radnych. Przewodnicząca bowiem tak to „załatwiła”, by ci ludzie nie mogli się wypowiedzieć. Podkreśliła, że zamykając parkingi i dojazdy pomaga się galeriom, należy więc zrobić wszystko, aby pomóc przedsiębiorcom lokalnym w ich działalności. Zwróciła uwagę, że wniosek wszyscy radni otrzymali, ponadto odbyło się posiedzenie Rady Osiedla, z którego został sporządzony protokół, odbiegający jej zdaniem od faktów. Stwierdziła, że na tym posiedzeniu Rada Osiedla poparła praktycznie wszystkie jej wnioski oprócz ul. Długiej, gdzie została przegłosowana wersja, aby ul. Długa udostępnić dla służb ratowniczych, taxi oraz dostawców towarów. Został również przegłosowany wniosek o otwarciu ruchu okalającego na Starówce. Uważa, że do tematu należy podejść całościowo, korzystając z analizy specjalistów. Dodała, że jest wiadomym, iż w kraju miasta wielkości Łomży, które przystąpiły do rewitalizacji Starówek i zamykać Starówki dla ruchu, szybko się z tego wycofały, ponieważ rewitalizacja, to ożywienie, a w tym przypadku przynosi odwrotny skutek. Uważa, że każdy człowiek może się mylić i jeżeli nie jest to na korzyść miasta i przedsiębiorców, to należy się z tego wycofać. Na ten temat można dużo poczytać w Internecie i wyciągnąć wnioski.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że do spraw miasta tak osobiście, jak radna Krynicka nie podchodzi. Podziękowała następnie za zwrócenie uwagi dodając, że w Radzie funkcjonują komisje merytoryczne i po to zostały powołane,

aby zajmowały się pewnymi sferami. Gdyby przyjąć logikę radnej, wówczas wystarczyłaby tylko Komisja Finansów, ponieważ jest ona związana z każdą sferą życia. Zwróciła uwagę, że jest uchwała Rady z dnia 14.12.2010 r. w sprawie powołania stałych komisji i ustalenia przedmiotu ich działania i sfera, o której radni rozmawiają dotyczy właściwości Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego, Komisji Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Uważa, że rolą Rady jest przestrzeganie prawa i nie przekraczanie kompetencji. Nic więc jej nie przestraszy, gdy będzie działała zgodnie z prawem. Zwróciła uwagę, że o Starym Rynku mówiła już dużo wcześniej, zanim rozpoczęły się prace i zanim pojawił się pomysł. Uważa, że w chwili obecnej nie ma szans, aby to wszystko odwrócić, ponieważ wydatkowano duże pieniądze. Zauważyła, że inwestycja na Starym Rynku była odebrana 28 listopada 2012 r. i od tej pory minęło dużo czasu.

Radny Witold Chudziński zabierając głos zwrócił uwagę, że uczestniczył w posiedzeniu Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego i nie jest tak, że tylko radnej Krynickiej zależy na dobru mieszkańców, radnych jest 23 i wszyscy dbają o mieszkańców. Zwrócił uwagę, że 2 tygodnie temu gdy czekał na córkę przeszedł się po Starówce i zaszedł do sklepów, których pieczątki stały na piśmie z zapytaniem i nie byli w stanie mu odpowiedzieć. Zwrócił się następnie do radnego Grzymały z uwagą, że jest on członkiem Komisji Rozwoju i koncepcja zagospodarowania Starego Rynku była przedmiotem dyskusji na posiedzeniu tej Komisji, Komisja Gospodarki Komunalnej również ją analizowała. W dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej obecny był Przewodniczący Rady Osiedla, który powiedział wręcz coś odwrotnego, od tego, co mówiła radna Krynicka. Dodał, że radny Andrzej Modzelewski wypowiadając się stwierdził, że mieszkańcy, z którymi rozmawiał, podoba się im ta koncepcja.

Radny Andrzej Modzelewski dodał, że rozmawiał z wieloma mieszkańcami i mim podoba się obecna koncepcja, jest ona lepsza.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos stwierdził, że rewitalizacja rynku nie była i nie jest tajemnicą, ani dla radnych, ani dla mieszkańców. Dodał, że dzięki rewitalizacji mieszkańcom została odwodniona część kamienic. Zauważył, że rozpoczęli I etap, ponieważ na tyle mieli pieniędzy. W tym roku nastąpi przebudowa ulicy przy ratuszu, ul. Gielczyńska i Rządowa za halą, bo jest to w projektach II etap. Trzeci etap projektu jest praktycznie gotowy, tj. przebudowa hali targowej, co odłożyli ewentualnie na rok przyszły, gdyż w tym roku nie ma pieniędzy. Podkreślił, że praktycznie był to jego pomysł i otwierają konsultacje z przedsiębiorcami, mieszkańcami, komu i czemu ta hala ma służyć, aby ożywić Starówkę. Jest to koszt 5,5 mln zł. Odeszli od fantastycznych projektów poprzedników, aby budować fontannę za 3,5 mln zł, ale renowacja całego placu będzie wynosiła niespełna 3 mln zł. Podkreślił, że jest to program, który przedstawił Radzie rok temu, na początku swojej kadencji, podobnie, jak budowę targowicy. Mówił o tym od początku i jest w tym konsekwentny. Wyjaśnił, że wniosek radnej Krynickiej otrzymał, podobnie jak wnioski Przewodniczących Komisji Rozwoju i Komisji Bezpieczeństwa. Zauważył, że

wniosek radnej Krynickiej dotyczy szerszego spektrum sprawy, ale w dniu dzisiejszym nie chce o tym mówić, ponieważ w tych kwestiach musi zasięgnąć opinii Konserwatora Zabytków i Policji. Jutro prawdopodobnie przedłożą wyniki konsultacji internetowych. Zwrócił uwagę, że wprowadzenie ruchu dwustronnego na ul. Sienkiewicza spowoduje zablokowanie ul. Polowej i ul. Dwornej. Jeżeli wprowadzi się ruch dwukierunkowy na Sadowej, to zlikwiduje się parkingi, nastąpi więc opór ze strony mieszkańców tej ulicy, czy też Liceum Katolickiego. Jeżeli chodzi o parkingi, to podjął decyzję i powstanie 26 bezpłatnych miejsc parkingowych. Dodał, że zgłosił się z własnej inicjatywy Pan Sokołowski i rozmawiał z nim na temat parkingu przy ul. Giełczyńskiej, który w chwili obecnej jest zamknięty. Pan Sokołowski jest zainteresowany wydzierżawieniem całego terenu, również tego za parkingiem. Miasto z pewnością jest zainteresowane tym parkingiem i jeżeli dojdą do porozumienia powstanie 60 miejsc parkingowych. Zauważył, że Łomża, jak inne miasta posiada problemy z parkingami. Dodał, że nie chce w chwili obecnej odnosić się do sytuacji kupców na Starym Rynku, współczuje im, ale przyczyn jest wiele, nie tylko zamknięcie tej ulicy i prosi aby nie demonizować, że tylko zamknięcie tej ulicy spowodowało to, co spowodowało. Jeżeli otrzyma analizę, jakie faktyczne warunki zdecydowały o tym, że jest taka sytuacja kupców. Uważa, że sytuacja dla kupców będzie jeszcze gorsza, gdy oddadzą w październiki targowicę. Jeżeli więc mówi się o kompleksie, to trzeba będzie się przebranżowić. Na dzień dzisiejszy analizują, czy można obniżyć czynsz w kamienicach miejskich dla sklepów. Być może czynsze obniżą i właściciele kamienic prywatnych. Podkreślił, że nie chce wchodzić w żadne polityczne rozgrywki, jest daleki od tego i nie wnika, czy było to spotkanie z kupcami, czy mieszkańcami, czy później zaproszono Przewodniczącego Rady Osiedla do Pośta Kołakowskiego, to nie jego sprawa, on wysłuchał jego opinii i będzie słuchał nadal. W dniu dzisiejszym jednak zburzenie tego, co zrobiono, łącznie z ul. Długą, to jest to 700 tys. zł „wyrzucone w błoto”. Prosi o poinformowanie skąd wziąć te środki, aby zniweczyć to, co zostało wybudowane. Podkreślił, że zawsze hołdował zasadzie, że jeżeli się na czymś nie zna, to radzi się mądrych ludzi i kalkuluje, ile to wszystko będzie kosztowało. Podkreślił, że zdaje sobie sprawę, że im bliżej wyborów, tym więcej wniosków.

Radny Andrzej Modzelewski zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jemu również leży na sercu dobro kupców, ludzi mieszkających na Starówce, ale nie wydaje się jemu, że kwestia złej sytuacji ekonomicznej tkwi w kierunku jazdy, czy braku parkingów, czy też zamknięcia ulicy, ale przyczyny tkwią głębiej. Należałoby się więc nad tym zastanowić, aby mieszkańcy, którzy robią zakupy mieli na to środki, a aby mieć pieniądze muszą mieć pracę. Uważa więc, że radni powinni bardziej zaangażować się w działania, które pozwolą stworzyć miejsca pracy.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos w dyskusji stwierdził, że o ile zgadza się z tym, aby przywrócić ruch na ul. Dwornej zgodnie z poprzednią koncepcją, bo będzie to z pożytkiem dla zdrowia i spokoju mieszkańców tego rejonu, o tyle nie wyobraża sobie przywrócenia ruchu na ul. Długiej. Podkreślił, że nie należy myśleć w ten sposób, że otwarcie tam ruchu spowoduje wzrost obrotów. Zwrócił

uwagę, że w chwili obecnej zmienił się model handlu, firmy uciekają ze Starówek, Starówki stają się miejscami kultury i rekreacji, a nie handlu. Firmy sieciowe przenoszą się do galerii handlowych. Dodał, że biorąc pod uwagę to, iż zostanie otwarta galeria, następnie targowisko, handel ze Starówki będzie uciekał. Trzeba więc coś wymyśleć, aby przyciągnąć na Starówkę ludzi. Podkreślił, że rewitalizacja jest plusem, zarówno dla mieszkańców, jak i handlujących, ponieważ przyciąga. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej większość firm na Starówce to instytucje bankowe, a więc ludzie chodzą nie na zakupy, ale aby pożyczyć pieniądze. Uważa więc, że należy wszelkie działania skoncentrować na tym, aby Stary Rynek żył, należy zaangażować w to kulturę, MDK-DŚT, ponieważ coś musi się tu dziać, tym bardziej, że w niedługim czasie rozpocznie się sezon turystyczny, dzień będzie dłuższy, a więc ten czas należy zagospodarować.

Radna Alicja Gołaszewska zabierając głos stwierdziła, że od ponad 18 lat prowadzi swoją działalność na Starówce, a więc posiada wiedzę, co działo się przez te 18 lat. Podkreśliła, że częściowo podziela niektóre zdania, nie będzie z nikim polemizowała.

Zwracając się następnie do Prezydenta stwierdziła, że być może po wpłynięciu wniosku radnej Bernadety Krynickiej zainteresował się on sprawą parkingu i podjął pewne działania, a być może to zbieg okoliczności. Dodała, że Naczelnik Karwowski na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa powiedział, że jeszcze w tym roku Urząd Miasta planuje zrobić ok. 10 miejsc parkingowych przy rondzie, na dole ul. Długiej. Podkreśliła, że są to bardzo dobre działania, aby Starówkę ożywić. Podkreśliła następnie, że Łomża na dzień dzisiejszy nie jest przygotowana, aby na Starówce kwitło życie kulturalne, ponieważ dokonano rewitalizacji Starego Rynku, a mieszkańcy nagle mają dużo pieniędzy i zaczną przychodzić na obiady, czy też siedzieć w pub-ach. W chwili obecnej na Starówce co drugi lokal jest do wynajęcia, nie ma przedsiębiorcy, nie ma podatku do urzędu, nie ma pracowników. Pracownicy idą na zasiłek, który płaci państwo. Uważa więc, że nie należy pozostawić przedsiębiorców samych sobie, ale podjąć dialog, ponieważ jest to ta grupa społeczna, której „palą się” mosty. Stwierdziła, że być może złożony wniosek nie w całości jest trafiony, ale po to się spotkali, aby go przedyskutować.

Dąbkowski Tomasz – Taxi osobowe zabierając głos stwierdził, że przeniesienie postoju na ul. Giełczyńską spowodowało, że ich zarobki spadły. Spowodowało to ograniczenie, nie biorąc pod uwagę faktu, że parking przy Giełczyńskiej jest tak wąski, iż obawia się, że osoba wysiadająca może zostać potrącona przez przejeżdżający autobus. Dodał, że w innych miastach Taxi na Starym Rynku jest widziane, w Łomży nie. Uważa, że postój powinien powrócić na Stary Rynek.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając stwierdził, że nie chce nikogo na chwile obecna wprowadzać w błąd, nie zna bowiem ostatecznego projektu odcinka przy Ratuszu i za halą targową, a więc nie chce składać deklaracji, czy będzie to utrzymane, czy będzie to tylko parking. Umawiali się, że to rozwiązanie będzie tymczasowe, a będą szukać innego rozwiązania. Zwrócił uwagę, że

przystępując do przebudowy Starego Rynku przyspieszyli inwestycję o te dwa miejsca postojowe przy ul. Giełczyńskiej.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że komisja rozwoju wystąpiła do Prezydenta z wnioskiem o przywrócenie ruchu dla pojazdów osobowych, ewentualnie taxi i aby był objazd na Starym Rynku i wyjazd Giełczyńską, tak jak było dotychczas. Prezydent zobowiązał się, że przyjrzy się, ponieważ wiąże się to z podłożem. Dodał, że dobrze się stało, że tych sklepów ubyło, ponieważ spowodowało to, iż właściciele kamienic zeszli z cen za wynajem. Jednak, jeżeli ktoś już się wyprowadzi, to później trudno jest powrócić, tym bardziej gdy widać, że nic się nie dzieje. Być może wszystko się ożywi, gdy zostanie zakończony cały remont. Zauważył następnie, że nikt z Łomży, z właścicieli sklepów nie przeniósł się do Galerii Veneda, najważniejsze jest bowiem to, że są w Łomży, tu zarabiają pieniądze i tu zostawiają podatki. Uważa, że wszyscy radni są za tym, aby pomóc lokalnym przedsiębiorcom, ponieważ oni te pieniądze pozostawiają w mieście. Rozsądnym podejściem radnych, jest aby pomóc tym ludziom i dobrze, że akurat zwrócili się do radnej Krynickiej, która tematem się zajęła. Ma nadzieję, że wspólnie z Prezydentem znajdą jakieś rozwiązanie. Dodał, że komisja rozwoju zwróciła również uwagę na strefę płatnego parkowania, która obowiązuje od 2003 roku i nic nie było zmieniane, podobnie jak opłaty.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając w kwestii przywrócenia ruchu stwierdził, że nie podejmie działań, które będą niezgodne z prawem. Dodał, że pochylają się nad obowiązującymi uchwałami w sprawie ulg dla przedsiębiorców. Zwrócił uwagę, że poprzednie uchwały były podjęte w innych uwarunkowaniach, w związku z czym zlecił Radcy Prawnemu aby zajął się tematem.

Radny Jan Bajno zabierając głos podziękował Przewodniczącej, że temat ten dopiero w sprawach różnych stanął, a nie w kolejności, jak ktoś sobie życzył. Następnie poprosił, aby sobie nie przypisywać pewnych rzeczy. Zauważył, że temat zarówno Starówki, jaki i tej części miasta zawsze będzie tematem żywym. Przypomniał, że to na wniosek handlowców zmieniono ruch drogowy. Podkreślił, że nie była to inicjatywa kilku osób, ale 50 – 100 - 200 osób, a spotkanie odbyło się na hali i tak opowiedzieli się radni. Przykro mu jest, iż nie uczestniczył w spotkaniu Rady Osiedla w SP nr 2. Dobrze, że w dniu dzisiejszym dyskusja się odbyła, uważa jednak, że jest to dopiero początek dyskusji i poznania koncepcji. Ma nadzieję, że odbędzie się to na posiedzeniach merytorycznych komisji z udziałem fachowców, którzy będą doradzać. Zwrócił uwagę, że koronna inwestycja na Starówce jest hala targowa. Dodał, że rozmawiał w kularach na temat postojów Taxi na Giełczyńskiej i problemem jest to, iż mieszkańcy grożą, że będą rzucać na samochody różne rzeczy. Jego zdaniem ul. Giełczyńska jest główną ulicą Starówki, ponieważ wszystko łączy, a te parkingi są doraźnymi i funkcjonują do momentu zakończenia inwestycji. Żałuje, że ta dyskusja odbyła się na posiedzeniu Komisji Finansów, której rola jest trochę inna.

Radna Bogumiła Olbryś zabierając głos zwróciła uwagę, że w poprzednich kadencjach, gdy radny, bez względu jakiej opcji, organizował spotkanie, byli zapraszani

wszyscy radni i ci, którzy mieli ochotę przyjść przychodzili, którzy nie, nie przychodzili, była więc zaskoczona takim działaniem. Podkreśliła następnie, że radni nie są przeciwni przedsiębiorcom, jako przykład podała przykład Macieja Zajkowskiego, który lobbował w kwestii ożywienia Starówki i radni tematem zajmowali się. Zwróciła następnie uwagę, że dzięki przychylności Prezydenta w chwili obecnej pewne rzeczy dzieją się, jest to wynikiem współpracy z Radą. Zwróciła uwagę, że Rada jest organem uchwałodawczym, a Prezydent wykonawczym, to Rada rozmawia, wnioskuje, a Prezydent realizuje.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos zwracając się do przedsiębiorców zwróciła uwagę, że wszyscy mają postawę roszczeniową, następnie zwróciła się do radnej Gołaszewskiej, czemu nie może zrobić u niej zakupów po godzinie 18.00, ale musi jechać do galerii, dlaczego w sklepach jest tak drogo.

Radna Alicja Gołaszewska odpowiadając radnej Rabczyńskiej wyjaśniła, że nie rozumie stwierdzenia, co to znaczy, że w sklepach jest drogo. Odpowiadając na zapytanie drugie wyjaśniła, że dlatego, ponieważ po godzinie 18.00 na Starówce jest pusto. Dodała, że sklepy byłyby otwarte i do godziny 20.00, gdyby byli ludzie. Podkreśliła, że Starówka zamiera o godzinie 17.00.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając ponownie głos zwróciła uwagę, że odkąd pamięta sklepy były otwarte od godz. 10.00 do 18.00, po 34 latach te sklepy nadal są otwarte w tych samych godzinach, a ona kończąc prace o godz. 16.00 nie ma szans, aby zrobić zakupy u lokalnych handlowców, a galerii robi. Uważa więc, że należy dokonać w tym zakresie zmian i dostosować, a nie tylko prezentować postawę roszczeniową.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do posiedzenia Rady Osiedla wyjaśniła, że prosząc Przewodniczącą Rady Osiedla o spotkanie zaproponowała mu, aby zaprosił radnych tego okręgu, wówczas stwierdził, że nie ma potrzeby. Podkreśliła, że ci, którzy nie zostali zaproszeni, to nie z jej winy, ponieważ ona nie była przeciwna temu i nie można ją obarczać winą.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

Przewodnicząca Komisji

D. Śleszyńska

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 26 lutego 2013 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 469, 469A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 469, 469A / analizowała na posiedzeniu w dniu 26 lutego 2013 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta i Skarbnik Miasta oraz analizie materiałów, w wyniku głosowania 15 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka